

CPTT NA TARGACH W SERBII

Karol Dąbrowski

Centrum Przedsiębiorczości Transferu Technologii

Delegacja lubuskich przedsiębiorców i pracownicy Centrum Przedsiębiorczości i Transferu Technologii UZ wzięli udział w targach w Nowym Sadzie w Serbii. Są to wyjątkowe targi, gdyż mają długą tradycję - była to ich 81. edycja, a ponadto uważane są za najważniejsze branżowe targi na Bałkanach.

Kierunek Bałkany

Nowy Sad to miasto położone w północnej części Serbii. Jest to stolica autonomicznej prowincji Wojwodiny. Wychożące ze zgliszczy wojen bałkańskich gospodarce zaplecze byłej Jugostawii, ze swoimi wielkimi zakładami metalurgicznymi, które teraz tylko straszą pustkami, otwiera się na Europę i szuka możliwości współpracy również z Polską. W spotkaniach zorganizowanych przez sieć Enterprise Europe Network - International Brokerage Event AgroB2B@NSFair, z ramienia Polski udział wzięły następujące lubuskie firmy i instytucje: System Sp. J., Eurobox, Interkommerz, Luk Metal Construction oraz Kostrzyńsko-Słubicka Specjalna Strefa Ekonomiczna. Organizatorem i koordynatorem wyjazdu było Centrum Przedsiębiorczości i Transferu Technologii Uniwersytetu Zielonogórskiego - lokalny oddział sieci Enterprise Europe Network.

Potencjał do współpracy

Wieloletnie tradycje przemysłowe widać w Serbii na

każdym kroku. Kiedyś prężnie działający przemysł metalowy, stoczniowy i samochodowy, którego zazdrościliśmy im w czasach PRL-u, zniszczony wojnami i konsekwencjami gospodarczymi teraz powoli się odbudowuje. Dzieje się tak dzięki dużemu wysiłkowi społeczeństwa serbskiego, które czuje się Europejczykami. *Obserwując potencjał serbskich firm z mojej branży, to przypominają one nas w końcówce lat 90. Jest to sytuacja analogiczna do tej, jaka miała miejsce 20 lat temu, w przypadku współpracy polskich firm z niemieckimi. Wydaje mi się, że są to dla nas dobrej partnerzy do wspólnej produkcji. Szczególnie w zakresie prac czasochłonnych, ale niewymagających posiadania nowoczesnego parku maszynowego - stwierdza Zygmunt Luk, właściciel Luk Metal Construction.* Przedstawiciele firm uczestniczących w wyjeździe, jak i reprezentujący Uniwersytet Zielonogórski, pracownicy CPTT UZ, wrócili z ciekawymi kontaktami i możliwościami współpracy. *Ten rynek był dla nas wielką niewiadomą. Nie wiedzieliśmy czego się spodziewać. Muszę przyznać, że jestem pozytywnie zaskoczony. Sami Serbowie są narodem bardzo życzliwym i pracowitym, a przede wszystkim bardzo cenią nas - Polaków. Wydaje mi się, że jest to właściwy kierunek biznesowy dla naszych firm. I myślę, że wrócimy tu jeszcze na pewno - opowiada dr inż. Roman Kielec, dyrektor CPTT UZ.* W spotkaniach biznesowych z lubuską delegacją uczestniczyli przedstawiciele firm z Serbii i Węgier oraz przedstawiciele instytucji lokalnych (władze samorządowe, Wojvodina Metal Cluster) oraz uczelnie. Przedstawiciele uczelni, władz



DR INŻ. R. KIELEC ORAZ K. DĄBROWSKI, PRACOWNICY CPTT UZ, W ROZMOWIE Z PRZEDSTAWICIELAMI UNIWERSYTETU W NOWYM SADZIE

lokalnych oraz klastra odwiedzą Uniwersytet Zielonogórski w ostatnim tygodniu października.

CENTRUM ZYSKAŁO MOCNEGO PARTNERA

Karol Dąbrowski

Centrum Przedsiębiorczości Transferu Technologii

Do współpracy na polu nauki i biznesu zobowiązali się przedstawiciele Wojvodina Metal Cluster oraz Centrum Przedsiębiorczości i Transferu Technologii Uniwersytetu Zielonogórskiego

Podczas majowej wizyty w Serbii doszło do spotkania przedstawicieli CPTT UZ oraz klastra metalowego z Wojwodiny. Spotkanie było na tyle owocne, że zakończyło się podpisaniem listu intencyjnego o wzajemnej współpracy. Reprezentujący stronę serbską **Zoran Pekez** zaprosił delegację polską do odwiedzenia ich siedziby i zapoznania się

z potencjałem klastra. W spotkaniu oprócz przedstawicieli zielonogórskiej uczelni, wzięli udział przedstawiciele Kostrzyńsko-Słubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

Bałkański gigant

Wojvodina Metal Cluster jest branżowym klastrem zrzeszającym ponad 130 firm, instytucji otoczenia biznesu oraz uczelni. Klaster ma charakter międzynarodowy - należą do niego instytucje i firmy z Węgier oraz Turcji. *CPTT UZ jest pierwszą instytucją z Polski, z którą nawiązaliśmy kontakt. Wierzę, że dzięki Wam będzie ich znacznie więcej - stwierdza Z. Pekez z Wojvodina Metal Cluster.* Istniejący od 2012 r. klaster ma na koncie wiele sukcesów - realizował projekty międzynarodowe (m. in. Network to Network „cluster to cluster” manage-

ment, „VMC Innovation and Business Development Centre - InnoBuddy”), został wyróżniony i nagrodzony przez Europejską organizację nadzorującą klastry, a realizowany przez Wojvodina Metal Cluster projekt został uznany za trzeci najlepszy projekt klastrowy realizowany w ramach projektów na lata 2007-2013. *Mamy dużo pomysłów i nie brakuje nam zapału do pracy. Wiem, że jest jeszcze dużo do zrobienia, ale akurat pracy się nie boimy. Czujemy się częścią Europy i chcemy z nią współpracować* - konkluduje Z. Pekez.

My Słowianie...

Rozmowy podczas spotkania, które odbyło się w Temerinie, w siedzibie Wojvodina Metal Cluster, prowadzone były na początku po angielsku. Szybko jednak strony doszły do wniosku, że w sumie to my się rozumiemy w naszych ojczystych językach i od tego momentu rozmowy toczyły się znacznie weselej i bardziej owocnie. *Cieszę się, że zdecydowaliście się nas odwiedzić. Nasze kraje nie współpracowały ostatnio najlepiej na polu gospodarczym i naukowym. Najwyższy czas to zmienić.* Na te słowa Prezesa Pekeza wypowiedziane po serbsku strona polska zareagowała gromkim - *Hwala!!* (co po serbsku znaczy zgoda, racja). *Jesteśmy bardzo szczęśliwi, że znaleźliśmy bratnie dusze tutaj, w Serbii. Jestem przekonany, że razem możemy osiągnąć wiele, a nasza współpraca będzie się rozwijać* - stwierdził dr inż. Roman Kielec, dyrektor CPTT UZ.

Współpraca nie tylko na papierze

Zapisane w treści porozumienia informacje dotyczą wspierania długofalowej współpracy między organizacjami i wymiany informacji istotnych dla rozwoju gospodarczego, zgodnie z regionalnymi, krajowymi i unijnymi przepisami regulującymi stosunki między Polską a Republiką Serbii. Zapisy dotyczą również realizacji wspólnych działań, zmierzających do identyfikacji i nawiązania kontaktów pomiędzy firmami serbskimi i polskimi, a także między instytucjami naukowymi i rozwojem, wymiany dobrych praktyk w zakresie zarządzania i rozwoju klastrów oraz wdraża-



PREZES VOJVODINA METAL CLUSTER Z. PEKEZ ORAZ DR INŻ. R. KIELEC W SIEDZIBIE KLASTRA W TEMERINIE



PIERWSZA STRONA POROZUMIENIA POMIĘDZY CPTT UZ A VOJVODINA METAL CLUSTER

nia działań związanych z transferem wiedzy w dziedzinie technologii i innowacji. Porozumienie ma również na celu określenie możliwości wspólnego przygotowania i realizacji projektów w ramach programów finansowanych ze środków UE. Najlepszym dowodem na to, że współpraca jest nie tylko na papierze, jest fakt, że CPTT UZ wspólnie z K-SSSE zaprosili Wojvodina Metal Cluster do odwiedzenia naszego

regionu. Wizyta zaplanowana jest na październik tego roku.

ANGIELSKI WALC*

BIBLIOTEKA CIĄGLE W DRODZE

Donata Wolska

Biblioteka Uniwersytecka

W tym roku byłam w stolicy Wielkiej Brytanii - Londynie. Miasto tętni życiem i nigdy nie zasypia. Wpływ na łagodny klimat ma Ocean Atlantycki, który sprzyja dobremu samopoczuciu mimo zachmurzenia i częstych opadów deszczu. Roślinność Wielkiej Brytanii jest różnorodna. Występuje tam również - śródziemnomorska.

Londyn liczy przeszło 7 milionów mieszkańców. Obce kultury przenikają się wzajemnie tworząc jedno z najbardziej kosmopolitycznych miast na świecie. Prawdziwa Wieża Babel! Metropolia zajmuje około 1600 km² powierzchni i leży

po obu stronach Tamizy, nazywanej w starożytności Tamesis. Jest to jedna z najdłuższych rzek Wielkiej Brytanii, licząca 350 kilometrów kwadratowych. Uchodzi do Morza Północnego tworząc estuarium, które w języku łacińskim oznacza „drogę morską”. Do końca lat 60. Tamiza była jedną z najbardziej zanieczyszczonych rzek na świecie, pozbawioną całkowicie flory i fauny. Po jej skrupulatnym oczyszczeniu pojawiło się w niej prawie sto gatunków ryb. Szerokość Tamizy nie przekracza trzystu metrów, a ruch odbywa się jedynie wzdłuż rzeki z zachodu na wschód i z powrotem. Z promów kursujących w poprzek Tamizy można skorzystać jedynie w pobliżu ujścia rzeki do Morza Północnego. Poza godzinami szczytu pływają głównie statki i promy wycieczkowe, barki oraz łodzie. Z rzeczno-